

Zielona Wyspa Jima Sheridana

Pasmo Mistrzowie

Tofifest przybliży polskiemu widzowi postać zbuntowanego reżysera z Irlandii, Jima Sheridana. Autor Oscarowej „Mojej lewej stopy” z Danielem Day-Lewisem jest jednym z najwybitniejszych twórców kina światowego. Sześciokrotnie nominowany do Oscara zdobył Independent Spirit Award, nagrody Goya i Donatello oraz Złotego Niedźwiedzia Berlinale.



Jim Sheridan jest reżyserem irlandzkim, urodzonym w Dublinie, wyjątkowo silnie związanym ze swoim krajem. Wyrastał w katolickiej rodzinie mocno powiązanej z teatrem – jego ojciec był reżyserem teatralnym, a sam rozpoczął karierę pozostając jednym z założycieli dublińskiego Project Art. Centre. Wśród zrealizowanych przez niego sztuk znajdują się „**Dzielny wojak Szwejk**” Jaroslava Haška oraz sztuka „**Spike in the First World War**”. Odznaczał się wyjątkowo lekkim piórem, a jego twórczość dramatopisarska doprowadziła w końcu do przyznania mu literackiej **Nagrody Macauley’a** – jednocześnie został drugim w historii dramatopisarzem, któremu została ona przyznana. Wieloletnie propozycje współpracy z Hollywood spotykały się z odmową twórcy. Nie odpowiadał mu klimat kina, który kojarzył się z filmem łatwym, lekkim i przyjemnym.

W roku 1982 reżyser wyjechał w końcu do Ameryki. Tam trafił do the Irish Arts Center gdzie po czasie borykania się z trudnościami finansowymi w końcu zrealizował swój pierwszy film. Również w Ameryce po raz pierwszy zetknął się z profesjonalną uczelnią filmową NYU Film School – jednak ta przygoda potrwała bardzo krótko bo raptem sześć tygodni.

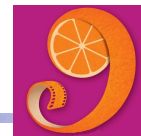
Debiutował „**Moją lewą stopą**” („*My Left Foot*”, 1989). Jej scenariusz opierał się na życiu pisarza i malarza Christy'ego Browna dotkniętego niedowładem mózgu i posiadającym kontrolę jedynie nad tytułową lewą stopą. Już to, pierwsze dzieło, które okazało się zresztą wybitnym, dało sygnał na czym będzie opierała się kariera reżysera, w którym kierunku się ona posunie, że będzie dotyczyć wątków drażliwych, przybliżyć sylwetki osób niejednoznacznych z pogmatwanymi życiorysami. Film zdobył jednego Oscara za rolę męską, co było zasługą Daniela Day-Lewisa. Były też nominacje: za najlepszego reżysera, a także za scenariusz. Sheridan miał wówczas 40 lat.

Po „Mojej lewej stopie” artysta stał się postrzegany jako potencjalny odrodziciel kina irlandzkiego. Jego następne poczynania zaczęły ziszczać tę nadzieję. Kolejną produkcją Irlandczyka stało się „**Pole**” („*The Field*”), w którym rolę główną zagrał Richard Harris, który wcielił się w postać farmera odpierającego ataki amerykańskiego inwestora budowlanego. To kolejny motyw walki w filmie Sheridana. Tam gdzie było napięcie, tam artysta szczególnie się odnajdywał. Następne „dzieci” reżysera to „**Na zachód**” (1993) oraz „**W imię ojca**” („*In the Name of Father*”, 1993).

„*Na zachód*” opowiadał historię usuniętych poza nawias społeczności dwójki cygańskich dzieci, natomiast „*W imię ojca*” pokazywał problem fałszywie osądzonej grupy nastolatków. Aresztowani i skazani za rzekome podłożenie bomby w imieniu IRA, radykalizują się w więzieniu. Ten obraz zdobył aż siedem nominacji do Oscara, a sam Sheridan otrzymał dwie nominacje za reżyserię oraz scenariusz adaptowany, ponadto nagrodzono go Złotym Niedźwiedziem w Berlinie.

Sheridan skupiał się na historiach ludzi żyjących obok, połączonych z Irlandią. Dużą wagę przykładał do konfliktu katolicko-protestanckiego w Ulsterze i właśnie do problematyki działających w kraju organizacji bojowych jak IRA. Sheridanowi przyszło się zmierzyć z jej tematem kolejny raz w 2002 gdzie stał się producentem „**Krwawej niedzieli**” („*Bloody Sunday*”), natomiast w 2003 r. sam zagrał w filmie.

Trudno się dziwić tym powrotom. Cały okres jego dzieciństwa był naznaczony zamachami do jakich doprowadzała w całym kraju IRA. Z jego filmów wyciera ból i zarazem bunt, niezgoda na to co się stało w przeszłości, a zadomowiło się w sercach Irlandczyków. Kamerę kierował przy tym bardzo intymnie – ukazując funkcjonowanie jednostek w nieprzychylnych realiach. Był jakby „filmowym szpiegiem”. Docekał,



węszył, nastawiał się na sytuacje skrajne. Okres, w którym tworzył dzieła tego typu nazwano *irlandzkim*.

W latach dziewięćdziesiątych Sheridan oddał się pracy aktorskiej i pisarskiej. W 1997r. powrócił do współpracy z Danielem Day-Lewisem w filmie **"Boxer"** i ta opowieść po raz kolejny czerpała z historii działań IRA. I tym razem ten wyjątkowo udany duet zaprocentował sukcesami. Wspólna praca przyniosła nominacje: trzy Złote Globy, w tym za grę aktorską dla Day-Lewisa oraz za reżyserię dla Sheridana.

Kolejny film to dzieło był niezwykle osobiste – **"Nasza Ameryka"** („*In America*”, 2003), mówiąca o życiu irlandzkich imigrantów, którzy nielegalnie osiedlili się w Stanach. Inspiracją dla tego filmu stała się osobista podróż reżysera do Nowego Świata, jednak czołowym zdarzeniem jakie wywarło wpływ na „*Naszą Amerykę*” było przeżycie z dzieciństwa – przedwczesna śmierć brata Frankie’ego. Film pokazał zarówno dramat jak i ciepło, które łączyły się z rodziną, wokół której Sheridan zbudował opowieść.

W 2005 roku Sheridan zaprosił do współpracy jednego z najślynniejszych raperów świata **50 Cent’a**. Wraz z oraz Terence Howardem, przyszło im nadać kształt produkcji pt. **"Get Rich or Die Tryin: The Story of 50 Cent"**, w której, jak sam tytuł wskazuje, przedstawiona została opowieść o losach tego muzyka. Tym razem realizacja spotkała się z wieloma nieprzychylnymi głosami krytyki, choć dostrzeżono również pozytywne strony filmu jak choćby dobitne ukazanie konsekwencji życia w gangsterskim świecie. Sheridan postawił na swoim – znów sięgnął do historii człowieka, któremu od początku nie wiodło się łatwo, że musiał stoczyć z życiem boje.

Niedawno twórca na poważnie sięgnął do świata Fabryki Snów, rozpoczynając współpracę z Natalie Portman, Jake Gyllenhaal'em i Toby Maguire'm, z którymi nakręcił film **"Bracia"** („*Brothers*”, 2009). Film był remake’em duńskiej produkcji Susanne Bier pod tym samym tytułem. Sheridan odniósł znaczący sukces: Maguire zdobył nominację do Złotego Globu. Warto też dodać, że piosenkę do filmu napisał Bono z U2 – kolejny irlandzki sentyment i powtórna współpraca tych twórców, która miała już miejsce w przypadku filmu „*W imię ojca*” gdzie słyszeliśmy słynne „*Pride: In the Name of Love*”.

Aktualnie Sheridan pracuje nad thrillerem **"Dream House"**. W filmie pojawią się Rachel Weisz i Daniel Craig. Sheridan został też zaproszony do współpracy przez Emmanuela Benbihy’ego do kolejnego odcinka cyklu „Zakochane miasto”. Po **"Zakochanym Paryżu"** i **"Zakochanym Nowym Jorku"** ma powstać nowa seria etiud gdzie historie miłosne osadzone zostaną w **Szanghaju**.

W ramach retrospektywy twórczości Sheridana na TOFIFEŚCIE będzie można zobaczyć: **"W imię ojca"** („*In the Name of Father*”), **"Moją lewą stopę"** („*My Left Foot*”), **"Boksera"** („*Boxer*”), **"Naszą Amerykę"** („*In America*”), **"Pole"** („*The Field*”), **"Some mother's son"**, **"Krwawą niedzielę"** („*Bloody Sunday*”) oraz **"Braci"** („*Brothers*”).

Tofifest w internecie:

Website: <http://www.tofifest.pl>

Blog: <http://www.festiwaltofifest.blogspot.com>

Facebook: <http://www.facebook.com/tofifest>

Tofifest na wideo: <http://www.youtube.com/user/tofifest>

Tofifest foto: <http://www.flickr.com/photos/tofifest>